

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 kwietnia 2014r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Grajzer

Sędziowie: SSA Henryk KomisarSKI

SSO del. do SA Marek Kordowiecki (spr.)

Protokolant: st. sekr.sądowy Magdalena Ziembiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Piotra Urowskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2014r.

sprawy **R. B.** oskarżonego z art. 258§1 k.k., art. 284§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 grudnia 2013r., sygn. akt XVI K 267/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) z obu opisów czynów przypisanych oskarżonemu R. B. w punkcie ósmym eliminuje stwierdzenie, że „czyny te popełnione zostały w zorganizowanej grupie przestępczej” a także stwierdzenie „i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami” i z kwalifikacji prawnej tych czynów eliminuje przepis art. 65§1 k.k.,

b) uchyla wszystkie zawarte w punktach drugim, trzecim, czwartym, piątym, szóstym i siódmym orzeczenia o zasądzeniu od oskarżonego odszkodowań na rzecz wskazanych w tych punktach podmiotów na podstawie art. 415§4 k.p.k.,

c) przyjmuje w miejsce kwoty 75 796,02 zł orzeczonego w punkcie piątym na podstawie art. 46§1 k.k. od oskarżonego R. B. na rzecz Banku (...) S.A. w W. obowiązku naprawienia szkody kwotę 41.648,41 (czterdzieści jeden tysięcy sześćset czterdzieści osiem złotych czterdzieści jeden groszy) złotych;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze a w tym od opłaty za to postępowanie.

**Marek Kordowiecki Przemysław Grajzer Henryk KomisarSKI**

**Niniejszy wyrok jest prawomocny i wykonalny z dniem 25 kwietnia 2014r.**

**Poznań, dnia 25.04.2014r.**

**Sędzia Sądu Okręgowego**

**delegowany do Sądu Apelacyjnego**

## UZASADNIENIE

**Sąd Okręgowy w Poznaniu** wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt XVI K 267/12 uznał oskarżonego R. B. za winnego tego, że:

I. w okresie od 1999 r. do 23 kwietnia 2004 r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z R. Z., A. S., W. S., K. N., A. P., E. M., S. W., P. Ł., S. P., J. S. (1), K. J. i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw wyłudzeń odszkodowań, wyłudzeń i przywłaszczeń samochodów różnych marek a następnie ich sprzedaż poza terenem Polski na podstawie fałszywych dokumentów, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

II. w sierpniu 2000 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami przywłaszczył sobie, stanowiący na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 28.06.2000 r. własność Banku (...) SA Oddział w G. samochód marki M. o nr rej. (...) wartości 64.485,00 zł w ten sposób, że bez zgody i wiedzy wyżej wymienionego banku, posługując się fałszywym dowodem rejestracyjnym samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o numerze serii (...) wydanym przez Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w P. wystawionym na J. N., zam. G., ul. (...), wywiózł i sprzedał na terenie Francji, czym działał na szkodę wyżej wymienionego banku, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 284§2 k.k. oraz art. 33§1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich oraz na podstawie art. 415§4 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz (...) SA Oddział w G. odszkodowanie w kwocie 56.711,53 zł;

III. w kwietniu 2001 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami przywłaszczył sobie, stanowiący na podstawie umowy kredytowej nr (...) z dnia 02.11.2000 r. własność (...) Banku (...) SA w P. samochód marki A. (...) o nr rej. (...) wartości 66.000 zł, w ten sposób, że bez zgody i wiedzy wyżej wymienionego banku, posługując się fałszywym dowodem rejestracyjnym serii (...) nr (...) wystawionym na H. W., zam. P., (...) sprzedał go na terenie Francji, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 284§2 k.k. oraz art. 33§1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich oraz na podstawie art. 415§4 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz następcy prawnego (...) Banku (...) SA w P. – tj. Banku (...) SA w P., (...) odszkodowanie w kwocie 87.630,73 zł;

IV. w dniu 25 listopada 2003 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z P. Ł. i innymi dotychczas nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadzając w błąd co do zamiaru, możliwości oraz przeznaczenia samochodu, wyłudził z (...) SA we W. Oddział w P. samochód marki B. o nr rej. (...) wartości 157.377,05 zł na podstawie umowy leasingowej nr (...) zawartej przez P. Ł., posługującego się fałszywym zaświadczeniem nr (...) – I Urzędu Skarbowego w P. o braku zaległości podatkowych, czym działał na szkodę wyżej wymienionej firmy leasingowej, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 286§1 k.k. oraz art. 33§1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich oraz na podstawie art. 415§4 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz (...) SA we W. odszkodowanie w kwocie 161.234,52 zł;

V.

a) w dniu 16 listopada 1999 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie banku w błąd co do zamiaru, możliwości uiszczenia rat kredytowych, doprowadził (...) Bank SA Oddział we W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że na podstawie zawartej przez W. S. umowy kredytowej nr (...), uzyskał kredyt w wysokości 41.648,41 zł na zakup samochodu marki B. (...) nr rej. (...), wiedząc przy tym, że samochód zostanie zbyty za granicą, czym działał na szkodę wyżej wymienionego banku, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.,

b) w dniu 19.01.2000 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie banku w błąd co do zamiaru, możliwości uiszczenia rat kredytowych, doprowadził Bank (...) SA I Oddział w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że na podstawie zawartej przez W. S. umowy kredytowej nr (...), uzyskał kredyt w wysokości 120.000,00 zł na zakup samochodu marki M. (...) nr rej. (...), czym działał na szkodę wyżej wymienionego banku, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

i przyjmując, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, stanowiąc ciąg dwóch przestępstw za przestępstwa te na podstawie art. 286§1 k.k. i art. 33§1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu kary 2 lat pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 300 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich oraz na podstawie art. 46§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz następcy prawnego (...) Banku SA Oddział we W. – tj. Banku (...) SA w W. poprzez zapłatę kwoty 75.796,02 zł i na podstawie 415§4 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Banku (...) SA I Oddział w P. odszkodowanie w kwocie 132.306,23 zł;

## VI.

a) w dniu 12.03.2001 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się sfałszowanym przez siebie zaświadczeniem z dnia 22.02.2001 r. o zarobkach i zatrudnieniu A. S. w firmie (...) w C., ul. (...), wyłudził z Banku (...) SA IV Oddział w P., Pl. (...) na podstawie umowy kredytowej nr (...), zawartej przez A. S. kredyt w wysokości 90.130,00 zł na zakup samochodu marki D. (...) nr rej. (...), wprowadzając w błąd pokrzywdzonego co do miejsca zatrudnienia i osiąganych dochodów oraz zamiaru i możliwości spłaty rat kredytowych, czym działał na szkodę wyżej wymienionego banku, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.,

b) w dniu 30 marca 2001 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się dowodem osobistym serii (...) K. J. zawierającym fałszywą adnotację o zameldowaniu na pobyt stały pod adresem P., ul. (...) oraz fałszywym zaświadczeniem o zatrudnieniu i zarobkach K. J. w PHU (...) w P., ul. (...), wystawione i podpisane przez K. N., doprowadził Bank (...) SA I Oddział w P. ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że na podstawie zawartej przez K. J. umowy kredytowej nr (...) otrzymał kredyt w wysokości 23.200 zł na zakup samochodu marki C. (...) nr rej. (...), wprowadzając w błąd pokrzywdzonego co do autentycznego miejsca zamieszkania, miejsca zatrudnienia i osiąganego wynagrodzenia oraz zamiaru i możliwości spłaty rat kredytowych, czym działał na szkodę wyżej wymienionego banku, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.,

c) w dniu 6 marca 2001 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się sfałszowanym przez siebie zaświadczeniem z dnia 26.02.2001 r. o zarobkach i zatrudnieniu K. N. w firmie (...) w C. oraz fakturą nr (...) z dnia 02.03.2011 r. potwierdzającą fikcyjną transakcję nabycia samochodu z firmy (...) przez K. N. wyłudził z Powszechnego Banku (...) Oddział w P. (obecnie Banku (...) w P.) na podstawie zawartej przez K. N. umowy kredytowej nr 514740029909/96KSH/2001 kredyt w wysokości 53.960,00 zł na zakup samochodu marki D. (...) nr rej. (...),

wprowadzając w błąd co do zatrudnienia i osiąganych dochodach faktycznego właściciela samochodu oraz zamiaru i możliwości spłaty rat kredytowych, czym działał na szkodę wyżej wymienionego banku, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

i przyjmując, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, stanowiąc ciąg trzech przestępstw za przestępstwa te na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. i art. 33§1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 300 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich oraz na podstawie art. 415§4 k.p.k. zasądził od oskarżonego odszkodowanie na rzecz Banku (...) w P., Plac (...) w kwocie 70.651,83 zł, Banku (...) SA I Oddział w P. przy ul. (...) w kwocie 44.852,60 zł oraz Banku (...) SA IV Oddział w P., Plac (...) w kwocie 94.583,70 zł;

VII. w dniu 6 maja 2002 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu z K. J. i innymi dotychczas nieustalonymi osobami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się dowodem osobistym serii (...) K. J., zawierającym fałszywą adnotację o zameldowaniu na pobyt stały pod adresem P., ul. (...) oraz sfalszowaną deklarację podatkową VAT-R – zgłoszenie rejestracyjne w zakresie podatku od towarów i usług, doprowadził Firmę (...) SA Oddział w P., ul. (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że na podstawie zawartej przez K. J. umowy leasingowej nr (...) nabył samochód marki P. (...) nr rej. (...) wartości 59.551,64 zł wprowadzając w błąd pokrzywdzonego co do autentycznego miejsca zamieszkania oraz zamiaru i możliwości spłaty rat leasingowych, czym działał na szkodę wyżej wymienionej firmy leasingowej, przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. i art. 33§1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu kary 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich oraz na podstawie art. 415§4 k.p.k. zasądził od oskarżonego odszkodowanie na rzecz (...) SA z siedzibą w W. ul. (...) w kwocie 65.118,59 zł;

#### VIII.

a) w dniu 18 maja 2004 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu ze Z. Ś. i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, przy użyciu dokumentu w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 17 maja 2004 r. wystawionej przez s.c. (...) w P. poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu – pracownika Wydziału i (...) Urzędu Miasta P. w błąd co do prawa własności samochodu marki T. (...) nr rej. (...) wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w postaci wydania pozwolenia czasowego (...) i dowodu rejestracyjnego (...), tj. popełnienia przestępstwa z art. 272 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.,

b) w dniu 3 września 2004 r. w P., działając w zorganizowanej grupie przestępczej wspólnie i w porozumieniu ze Z. Ś. i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, przy użyciu dokumentu w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 06 września 2004 r. wystawionej przez (...) w P. poprzez podstępne wprowadzenie w błąd osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu – pracownika Wydziału i (...) Urzędu Miasta P. w błąd co do prawa własności samochodu marki J. (...) nr rej. (...) wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w postaci wydania pozwolenia czasowego (...) i dowodu rejestracyjnego serii (...), tj. popełnienia przestępstwa z art. 272 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

i przyjmując, że przestępstwa te zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, stanowiąc ciąg dwóch przestępstw za przestępstwa te na podstawie art. 272 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności

oraz na podstawie art. 91§2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu kary łączne 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w liczbie 400 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich a nadto orzekł o kosztach sądowych.

Wyrok ten **w całości zaskarżył obrońca oskarżonego**, który w apelacji zarzucił mu:

## 1. obrazę prawa materialnego:

a) art. 258§1 k.k. poprzez uznanie, iż R. B. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję tego przepisu, tj. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, mimo iż dla przypisania oskarżonemu tego przestępstwa konieczne byłoby ustalenie, jaką rzekomo rolę pełnił oskarżony w owej grupie, jaki istniał w niej podział obowiązków, jakie były wzajemne powiązania w tej grupie, zaś na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego takich jednoznacznych ustaleń poczynić nie można, a nadto osoby, z którymi oskarżony rzekomo miał tworzyć ową zorganizowaną grupę przestępczą np. S. P. i A. S. zaprzeczyli, aby w ogóle znali oskarżonego, co jednoznacznie wskazuje na bezzasadność postawionego oskarżonemu zarzutu z art. 258§1 k.k.;

b) art. 270§1 k.k. poprzez przypisanie oskarżonemu winy za popełnienie czynu opisanego w pkt 7 aktu oskarżenia, którego oskarżony rzekomo dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z A. S., mimo ustalenia przez Sąd, iż zaświadczenie to zostało wystawione przez nieustaloną osobę a zatem nie można oskarżonemu przypisać sprawstwa przestępstwa z art. 270§1 k.k., tj. sfalszowania tego dokumentu;

## 2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

a) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania, jednostronną ocenę materiału dowodowego, zebranego w toku niniejszego postępowania wyrażającą się m.in. w:

- uznaniu za niewiarygodne zeznań świadków J. K., R. S., A. S., D. G. (1) w zakresie, w jakim osoby te zaprzeczyły, aby znały oskarżonego, co w przypadku odmiennej oceny wiarygodności ww. świadków w ww. zakresie powinno skutkować zrewidowaniem stanowiska Sądu co do udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej oraz możliwości przypisania oskarżonemu zarzucanych mu przestępstw, mając na uwadze to, iż osoby te nie mają powodów, aby składać przed Sądem fałszywe zeznania;

- uznaniu zeznań K. N., jako przydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy, mimo iż świadek ten, jak zeznał na rozprawie w dniu 20.09.2013 r., na skutek wypadków, jakim uległ kilka lat wcześniej, miał problemy z pamięcią i nie był w stanie potwierdzić swoich zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym a zwłaszcza znajomości z oskarżonym a Sąd nie podjął żadnej próby zweryfikowania twierdzeń tego świadka o jego stanie zdrowia i przydatności oraz wiarygodności zeznań tego świadka składanych na rozprawie odnośnie wyjaśnień złożonych przez niego w postępowaniu przygotowawczym;

- pominięciu zeznań R. W. oraz R. P. w zakresie, w jakim osoby te zaprzeczyły znajomości z oskarżonym a tym samym podważały przynależność R. B. do zorganizowanej grupy przestępczej;

- nadaniu zeznaniom świadka K. W. przymiotu wiarygodności i włączeniu ich w poczet materiału dowodowego, który zdecydował w ocenie Sądu o uznaniu oskarżonego winnym m.in. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, mimo iż osoba ta nie знаła oskarżonego osobiście a jedynie lakonicznie stwierdziła, iż znała oskarżonego „z nazwiska (...) gdzieś mi się przemiął”;

- uznaniu za niewiarygodnych wyjaśnień A. S. w zakresie, w jakim podał, że nie zna R. B. po konfrontacji tych wyjaśnień z wyjaśnieniami K. J., mimo iż sąd sam zauważył, że wyjaśnienia K. J. były zmienne, co powinno było skutkować co najmniej ostrożniejszą ich oceną i nie negowaniem wiarygodności zeznań A. S. w tym zakresie;

b) art. 192§2 k.p.k. poprzez zaniechanie przesłuchania świadka K. N., z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa i odczytanie mu jego wyjaśnień złożonych przed doznaniem przez świadka ciężkiego urazu głowy i rozległych poparzeń a następnie nakazanie świadkowi ustosunkowanie się do tych wyjaśnień i włączenie ich w ten sposób w poczet materiału dowodowego, który zdecydował o przypisaniu oskarżonemu winy, mimo iż świadek ten, na rozprawie w dniu 20.09.2013 r. zeznał: „Ja jestem po wypadkach. Dwa lata temu prawie trzy, uległem wypadkowi drogowemu prowadząc ciężarówkę. Miałem obrażenia głowy, wstrząs mózgu. Potem uległem poparzeniu przez pożar

w domu i 30% ciała uległo poparzeniu. Mam problemy z pamięcią (...). Ja nie pamiętam oskarżonego (...)”, co powinno skłonić Sąd co najmniej do zarządzenia przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa albo zasięgnięcia opinii biegłych co do przydatności oraz wiarygodności zeznań świadka składanych na rozprawie odnośnie wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym;

c) art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku skazującego jedynie na podstawie części materiału dowodowego, bez wnikliwej analizy wszystkich dowodów i całokształtu okoliczności, również tych, które tezę aktu oskarżenia podważają, czego przejawem w uzasadnieniu wyroku – brak szczegółowego opisu stanu faktycznego wynikającego z jedynie ogólnikowych zarzutów, bez przytoczenia szczegółowego opisu strony przedmiotowej każdego z zarzuconych oskarżonemu przestępstw;

d) art. 391§1 i 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i oparcie wyroku na odczytanych zeznaniach m.in. świadka K. K. (1), P. Ł., D. Ł., T. G., F. K., D. A., A. U., S. N., M. K. (2), E. M., G. O., T. Z., C. T., D. G. (1) bez umożliwienia sądowi, oskarżonemu i jego obrońcy zweryfikowania tych zeznań poprzez zadawanie tym świadkom bezpośrednich pytań przed sądem orzekającym, w sytuacji gdy zeznania ww. osób, jak wynika z treści uzasadnienia wyroku, miały niezwykle istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i stały się główną podstawą uznania oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów a nadto uznania, iż z częścią ww. osób oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej;

e) art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia, które w części dotyczącej ustaleń faktycznych jest niepełne, ogólnikowe, powierzchowne, pobieżne, a nadto brakuje w nim pewnych fragmentów, które mogłyby wyjaśnić sposób rozumowania Sądu i oceny niektórych dowodów (np. w zakresie oceny zeznań i wyjaśnień S. Ł., gdzie po słowach „albowiem w części wyjaśnienia” brakuje dalszej części tekstu), podczas gdy podstawą faktyczną uzasadnienia wyroku powinno być szczegółowe, precyzyjne (ściśle) przytoczenie wszystkich istotnych faktów i okoliczności sprawy oraz taka sama ocena materiału dowodowego;

3. błędy w ustaleniach stanu faktycznego sprawy, które miały wpływ na treść rozstrzygnięcia a mianowicie:

a) ustalenie, iż oskarżony wywiózł samochód marki M. (...) o nr rej. (...) do Francji a tam przy udziale J. K. sprzedał go firmie (...), mimo iż J. K. odwołał wyjaśnienia obciążające oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego a Sąd nie zweryfikował twierdzeń odnośnie przekroczenia przez oskarżonego granicy Polski ww. pojazdem, choć w tym okresie Polska nie należała jeszcze do Unii Europejskiej i przekraczanie granicy państwa było monitorowane przez służby graniczne i takich informacji Sąd mógł zasięgnąć, co skutkowałoby ustaleniem, iż R. B. nigdy nie przekraczał granicy Polski ww. pojazdem a zatem nie mógł brać udziału w przestępstwie przypisanym mu w pkt II wyroku a złożone przez niego zawiadomienie o kradzieży tego samochodu nie było fałszywe, gdyż rzeczywiście miało miejsce;

b) ustalenie, iż oskarżony nakazał A. P. uzyskanie wizy Republiki Białorusi, co m.in. miałoby wskazywać na wiedzę i udział oskarżonego w czynie przypisanym oskarżonemu w pkt IV, podczas gdy świadek A. P. na rozprawie w dniu 20.09.2013 r. zeznał, że sam przed wyjazdem na Białoruś uzyskał wizę tego państwa, gdyż chciał załatwić sprawę drzewa, tzn. chciał stamtąd kupować drzewo;

c) ustalenie, iż znajomym oskarżonego był A. S. i poczynienie tych ustaleń na podstawie zmiennych a przez to niewiarygodnych wyjaśnień K. J., co pozwoliło Sądowi m.in. na przypisanie oskarżonemu sprawstwa czynu w pkt I i VI wyroku;

a z daleko posuniętej ostrożności procesowej zarzucił:

4. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary poprzez orzeczenie kary grzywny w pkt II, III, IV, V, VI, VII a następnie w pkt IX łącznej kary grzywny w wysokości 400 stawek dziennych przy ustaleniu stawki na kwotę 50 zł, mimo iż kierując się dyspozycją art. 58§2 k.k., zgodnie z którym grzywny nie orzeka się, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie

będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji oraz kierując się okolicznością, iż na oskarżonego nałożono obowiązek naprawienia szkody oraz zasądzono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych odszkodowania w łącznej kwocie blisko 800.000 zł, Sąd powinien odstąpić od wymierzenia oskarżonemu kary grzywny, gdyż oskarżony nie będzie miał środków, aby ją uiścić i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji;

5. obrazę prawa materialnego, tj. art. 46§1 k.k. poprzez orzeczenie wobec oskarżonego w pkt V wyroku obowiązku naprawienia szkody na rzecz następcy prawnego (...) Banku SA Oddział we W., tj. Banku (...) SA w W. w kwocie 75.796,02 zł, mimo że nominalna kwota udzielonego W. S. kredytu wynosiła 41.648,41 zł a pozostała część kwoty zadłużenia ww. kredytobiorcy obejmuje kwotę 32.920,44 zł zaległych odsetek oraz kwotę 720,68 zł zaległych odsetek karnych z tytułu przewalutowania, zatem ewentualnie orzekany obowiązek naprawienia szkody, jako że nie może obejmować swym zakresem odsetek wynikających z opóźnienia spełnienia świadczenia, powinien objąć jedynie kwotę wyrządzonej szkody, tj. 41.648,41 zł;

6. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 415§4 k.p.k. w zw. z art. 65§1 pkt 4 k.p.k. poprzez zasądzenie w pkt II wyroku od oskarżonego na rzecz (...) SA Oddział w G. odszkodowania w kwocie 56.711,53 zł, mimo iż jak wynika z zeznań świadka J. M., złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego w dniu 20.09.2004 r., które świadek podtrzymała na rozprawie przed Sądem, pozostała do spłaty wierzytelność wynikająca z zaciągniętego przez oskarżonego kredytu na zakup pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), objęta została bankowym tytułem egzekucyjnym nr 6/92/04, wystawionym w dniu 13.04.2004 r., który miał zostać skierowany do egzekucji a zatem zapewne został też zaopatrzony w klauzulę wykonalności postanowieniem właściwego Sądu, zaś niedopuszczalne jest współistnienie dwóch tytułów wykonawczych uprawniających do egzekucji z majątku oskarżonego tych samych wierzytelności;

b) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania jednostronną ocenę materiału dowodowego w zakresie dotyczącym:

- wysokości szkód, jakie na chwilę wyrokowania istniały w majątkach pokrzywdzonych i zaniechanie przeprowadzenia dowodów, zmierzających do zweryfikowania tych wartości, mimo iż od popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów minęło kilkanaście lat i w tym czasie mogły być wszczęte postępowania egzekucyjne przeciwko kredytobiorcom oraz leasingobiorcom, które mogły doprowadzić do skutecznego wyegzekwowania całości lub części wierzytelności i zmniejszenia w ten sposób szkody powstałej wskutek zarzucanych oskarżonemu czynów;

- nie ustalenia czy (...) Bank (...) SA w P. albo jego następcą prawny – Bank (...) SA w P. nie wystawiły bankowego tytułu egzekucyjnego, co skutkowało by powinno zaniechaniem zasądzania odszkodowania od oskarżonego na rzecz ww. banku wobec treści art. 415§4 k.p.k. w zw. z art. 65§1 pkt 4 k.p.k.;

c) art. 415§4 k.p.k. w zw. z art. 441 k.c. poprzez zasądzenie w pkt. IV, V, VI, VII od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonych odszkodowań bez zaznaczenia, iż oskarżony odpowiada za ich zapłatę solidarnie z kredytobiorcami i leasingobiorcami

i w oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania a z daleko posuniętej ostrożności procesowej ewentualnie o uchylenie tego wyroku co do rozstrzygnięć zawartych w punktach II – VII w zakresie zasądzonych od oskarżonego na rzecz wymienionych w tych punktach pokrzywdzonych odszkodowań oraz obowiązku naprawienia szkody i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania oraz o zmianę tego wyroku w pozostałym zakresie poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o karze łącznej zawartego w punkcie IX wyroku a następnie uchylenie rozstrzygnięcia o karze grzywny w pkt. II, III, IV, V, VI, VII i dalej ponowne orzeczenie o karze łącznej bez wymierzania oskarżonemu kary łącznej grzywny i uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w pkt II wyroku w przedmiocie zasądzenia od oskarżonego na rzecz (...) SA w G. odszkodowania w kwocie 56.711,53 zł, bądź też o uchylenie obowiązku naprawienia szkody orzeczonego w pkt V

wyroku ponad kwotę należności głównej, tj. 41.648,41 zł i zmianę wyroku w pkt IV, V, VI, VII poprzez zaznaczenie, iż oskarżony jest odpowiedzialny za zapłatę zasądzonych odszkodowań solidarnie z kredytobiorcami i leasingobiorcami.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja częściowo okazała się uzasadniona.

Na wstępie należy zauważyć, iż apelujący stawia zaskarżonemu rozstrzygnięciu wszelkie możliwe zarzuty z katalogu przepisu art. 438 k.p.k., stanowiące tzw. względne przyczyny odwoławcze. Jednakże zapoznając się z treścią apelacji, w której jej autor podnosi zarzuty obrazy prawa materialnego, kwestionując jednocześnie udział oskarżonego B. w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i udział oskarżonego w podrobieniu zaświadczenia o zarobkach i zatrudnieniu, prawa procesowego, kwestionując poprawność przeprowadzonego postępowania dowodowego na rozprawie, jak i kwestionując ocenę zebranych na tej rozprawie dowodów dokonaną przez Sąd I instancji oraz błędy w ustaleniach faktycznych, sprowadzające się w głównej mierze do zakwestionowania wiarygodności zebranych na rozprawie dowodów, czyli zarzucając błąd o charakterze „dowolności”. Na koniec zaś apelujący zarzuca, jak się wyraził „z daleko posuniętej ostrożności”, rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, jak i środka karnego oraz zasądzone z urzędu od oskarżonego na podstawie art. 415§4 k.p.k. odszkodowania na rzecz pokrzywdzonych. Bez wątplenia więc takie sformułowanie apelacji osłabia już na starcie jej merytoryczną treść w zakresie wskazanych pierwszych trzech grup zarzutów, skoro skarżący zastrzega możliwość ich nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy i dodatkowo formułuje zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary. Skarżący więc nie jest do końca przekonany o słuszności swoich wywodów, godzących co do istoty w ustalone przez Sąd I instancji sprawstwo i winę oskarżonego.

Sąd odwoławczy, po analizie dowodów zebranych w sprawie, sposobu ich przeprowadzenia oraz po analizie treści zaskarżonego wyroku i treści jego pisemnego uzasadnienia, stwierdza, iż skarżący słusznie obawiał się, iż wskazane zarzuty, poza ostatnim w ogóle nie zasługują na uwzględnienie, gdyż apelujący nie wykazał, by te zarzuty rzeczywiście znajdowały uzasadnienie w przedmiotowej sprawie.

Jednakże przed przystąpieniem do ich omówienia należy zawrzeć kilka uwag o charakterze ogólnym.

Zarzut błędu „dowolności” jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego a nie tylko ograniczenia się do własnej oceny tego materiału (por. wyrok SN z 20.02.1975 r., II K 355/74, OSNPG 1975, nr 9, poz. 84; wyrok SN z 22.01.1975 r., I Kr 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Sąd I instancji rozpoznając zarzuty stawiane w akcie oskarżenia powinien wszechstronnie w oparciu o konkretne dowody wyjaśnić sprawę poprzez ustalenie czy dany czyn przestępczy został popełniony przez oskarżonego a jeżeli tak to jaka powinna być jego kwalifikacja prawna, jakie były pobudki i motywy działania sprawcy, by w ten sposób przy ustaleniu sprawstwa oskarżonego dokonać odpowiedniego doboru kar i środków karnych, które pozostawałyby w pełnej zgodzie z zasadami wymiaru kary określonymi w art. 53 k.k.

Jednakże, aby takie ustalenia zostały poczynione prawidłowo, niezbędne jest dokładne przeprowadzenie postępowania, zwłaszcza w zakresie dowodów, i oczywiście w zgodzie ze wszelkimi regułami zawartymi w kodeksie postępowania karnego. Przy takim ustalaniu, jeżeli w sprawie pojawiają się sprzeczne wersje tego samego zdarzenia i zgłasza się wnioski o przeprowadzenie dowodów na poparcie każdej z tych wersji, należy tak przeprowadzić postępowanie dowodowe, by w sposób jednoznaczny rozstrzygnąć, która z prezentowanych wersji jest prawdziwa a którą należy odrzucić.



Dopiero poprawnie przeprowadzone postępowanie pozwoli sędziemu orzekającemu na właściwe rozpoznanie stawianych w akcie oskarżenia zarzutów przeciwko konkretnemu oskarżonemu, by nie narazić się na zarzuty obrazy prawa procesowego, jak i błędy w ustaleniach faktycznych o charakterze dowolności i braku.

Motywy, jakimi kierował się sąd orzekający, powinny znaleźć pełne odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku, z tym że powinno ono zostać sporządzone ze wszelkimi wymogami art. 424 k.p.k.

Uzasadnienie to ma stanowić dokument o charakterze sprawozdawczym i powinno polegać na przedstawieniu w sposób uporządkowany wyników narady z dokładnym wskazaniem – gdy chodzi o podstawę faktyczną wyroku – co sąd uznał za udowodnione, jak ocenił poszczególne dowody i dlaczego oparł się na jednych, odrzucając inne.

Uzasadnienie więc powinno wskazywać logiczny proces myślowy, który doprowadził sąd do wniosku o winie lub niewinności oskarżonego.

Niedopuszczalne jest globalne powoływanie się przez sąd na przeprowadzone na rozprawie dowody, lecz konieczne jest ustalenie zależności każdego z nich, w całości lub konkretnym fragmencie, od poszczególnych okoliczności faktycznych, które w sprawie wymagają udowodnienia i uzasadnienia. W razie zaistnienia sprzeczności między dowodami sąd powinien wyjaśnić w uzasadnieniu, na których z nich się oparł oraz dlaczego odrzucił inne.

Należy pamiętać, że w ocenie dowodów organy procesowe kierują się swoim przekonaniem ukształtowanym wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasad prawidłowego rozumowania. Polski system procesowy nie zna reguł dowodowych dotyczących legalnej oceny dowodów. Zasada swobodnej oceny dowodów oznacza wolność wewnętrznego przekonania organu procesowego w kwestii oceny dowodów i wyciągania z nich racjonalnych wniosków, a tym samym wolność od schematycznych skrępowań w tym zakresie (por. Jan Grajewski – red., Lech K. Paprzycki, Sławomir Steinborn: „Komentarz aktualizowany do art. 1-424 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. 97.89.555)”, LEX/el., 2011, teza 1 do art. 7). Oczywiście jest przy tym, że zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania a wyrażona w art. 7 k.p.k., nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego powinno być uzasadnienie orzeczenia (por. wyrok SN z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28).

Sam sposób procedowania na rozprawie, analiza zebranych dowodów w trakcie rozprawy, jak i uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwalają w sposób jednoznaczny przyjąć, iż Sąd I instancji dołożył wszelkich starań, by postąpić zgodnie z przytoczonymi wyżej wymogami, tj. by wyjaśnić zarzuty stawiane oskarżonemu R. B. w akcie oskarżenia, zaś ocenę zebranych dowodów zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, spełniającego wymogi art. 424 k.p.k. Brak jest więc podstaw do uchylecia tego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, bowiem zebrany w toku rozprawy przed Sądem I instancji materiał dowodowy pozwala na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego, mimo braku przesłuchania bezpośrednio na rozprawie wielu świadków.

Podkreślić należy, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest przejrzyste. Sąd Okręgowy bowiem już ustalając obszerny stan faktyczny dotyczący szeregu działań oskarżonego, mając na uwadze przypisane mu czyny, wprost wskazał na dowody, które ów stan faktyczny uzasadniały (str. 1-16 uzasadnienia), następnie ocenił materiał dowodowy (str. 18-34 uzasadnienia), wskazując na zależności poszczególnych dowodów w całości bądź w poszczególnych fragmentach oraz poprzez tę ocenę dając im wiarę bądź też tej wiary im odmawiając, zaś w dalszej części uzasadnienia, wyjaśniając sprawstwo i winę oskarżonego w popełnieniu przypisanych mu poszczególnych przestępstw ponownie wskazał na dowody a w zasadzie grupy świadków, na podstawie których Sąd ten doszedł do przekonania o winie oskarżonego (str. 35-43 uzasadnienia).

Zapoznając się z treścią tego uzasadnienia należy zwrócić uwagę na to, iż Sąd I instancji, poza jednym wyjątkiem dotyczącym przypisanych oskarżonemu czynów w punkcie VIII, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań Sądu odwoławczego, wykazał się wysoką starannością w ocenie poszczególnych dowodów, wskazał na zależności tych dowodów, w tym zeznań świadków i dokumentów zgromadzonych w teczkach, stanowiących załączniki do akt głównych, wykazując zgodnie z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania sprawstwo oskarżonego zarówno w popełnieniu przestępstwa z art. 258§1 k.k., jak i poszczególnych przestępstw (jak i ich ciągów) przypisanych mu punktach II, III, IV, V, VI, VII i VIII (choć w tym ostatnim przypadku nie do końca trafnie) zaskarżonego wyroku.

W tym zakresie więc nie jest zrozumiałą zarzut apelacji obrazy przepisu art. 424 k.p.k., bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku ani nie jest ogólnikowe, ani nie jest niepełne, ani nie jest powierzchowne, ani też nie jest pobieżne. Natomiast w treści uzasadnienia apelacji trudno znaleźć jakieś odniesienie do tego zarzutu a tym samym trudno zrozumieć o co chodziło apelującemu przy jego sformułowaniu. Jedynie zgodzić się należy z apelującym, iż w uzasadnieniu zabrakło fragmentu rozważań Sądu Okręgowego przy ocenie zeznań (i wyjaśnień) S. Ł., gdyż na str. 27 w wersie 19 nie zostało dokończony zdanie, w którym Sąd Okręgowy odnosił się do zmienionych zeznań S. Ł., dając im wiarę odnośnie roli tej osoby w dotarciu do G., okoliczności pobytu i miejsca zakwaterowania. Zeznania te dotyczyły zarzucanego oskarżonemu przestępstwa w punkcie 7 (a przypisanego zaskarżonym wyrokiem w punkcie VI w ramach ciągu przestępstw) a dokładniej mówiąc wyłudzenia kredytu na zakup samochodu marki D. (...) o nr rej. (...), w którym to przestępstwie, po nabyciu wskazanego samochodu za uzyskane z kredytu środki pieniężne, rolą S. Ł. było wywiezienie tego pojazdu na teren Białorusi. Nie ulega więc wątpliwości, iż te zeznania S. Ł. (k. 100-103 i 113-115 te czki osobowej nr 28) dotyczące wyjazdu wskazanym samochodem na Białoruś celem jego sprzedaży korespondują z okazywanym mu podczas wcześniejszego przesłuchania wydruku z granicy, z którego wynikało, iż w dniu 27.06.2001 r. był legitymowany właśnie w tym samochodzie podczas przekraczania granicy razem z K. J. i R. Z. (k. 76-78 akt osobowych nr 28), co znów korespondowało z zeznaniami R. Z. (k. 21-26, 51-54 te czki osobowej nr 29 oraz k. 3822-3824 i k. 3868-3869), K. J. (k. 102-108, 180-184 i 214-217 te czki osobowej nr 5) oraz J. S. (1) (k. 40-43, 56-60, 93-95 te czki osobowej nr 30 oraz k. 3459-3460). Te dowody razem wzięte świadczą właśnie o prawdomówności nie tylko S. Ł., ale i pozostałych wymienionych osób i to nie tylko odnośnie wyjazdu wskazanym samochodem na Białoruś, ale także takiego właśnie działania z polecenia R. B..

Powyższe więc jednoznacznie wskazuje na prawidłową ocenę Sądu Okręgowego dotyczącą m.in. zeznań S. Ł. a tym samym brakująca część tej oceny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozostaje bez wpływu na treść tego wyroku a tym samym świadczy o bezzasadności wskazanego zarzutu obrazy art. 424 k.p.k.

Skoro zaś apelujący nie wykazał w żaden sposób, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku zostało sporządzone niezgodnie z zasadami określonymi w art. 424 k.p.k., zaś takiego uchybienia również z urzędu nie dostrzega Sąd odwoławczy, to należy uznać, iż uzasadnienie to stanowi dokument, pozwalający na jednoznacznie odniesienie się do treści zaskarżonego wyroku. Nie ulega więc wątpliwości, iż Sąd Okręgowy w tymże uzasadnieniu przedstawił wystarczającą ocenę zebranych w toku rozprawy wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, która to ocena pozwala na stwierdzenie, jakie fakty Sąd ten uznał za udowodnione a tym samym pozwala na określenie zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego R. B..

W związku z powyższym nie budzi zastrzeżeń ustalenie przez Sąd I instancji, iż oskarżony, działając z innymi, wskazanymi w zaskarżonym wyroku osobami w okresie i miejscu tam wskazanym brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw wyłudzeń odszkodowań, wyłudzeń i przywłaszczeń samochodów różnych marek a następnie ich sprzedaż poza terenem Polski na podstawie fałszywych dokumentów a więc swoim zwinionym (w zamiarze bezpośrednim) zamiarze popełnił przestępstwo kwalifikowane w art. 258§1 k.k.

Apelujący negując te ustalenia z jednej strony podniósł zarzut obrazy prawa materialnego, tj. art. 258§1 k.k. a z drugiej strony zanegował wiarygodność zeznań (wyjaśnień) wymienionych w apelacji świadków, którzy wskazywali na udział

oskarżonego w tej grupie, stwierdzając, że gdyby dać wiarę odmiennym zeznaniom (wyjaśnieniom) tych świadków, to brak byłoby podstaw do przypisania oskarżonemu B. udziału w tej grupie przestępczej.

Takie postawienie sprawy przez obrońcę oskarżonego stanowi niczym nie uzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Apelujący pomija milczeniem rozważania Sądu Okręgowego dotyczące samej istoty zorganizowanej grupy przestępczej, jak i przynależności do niej, przy braku konieczności znania szczegółów organizacyjnych (mechanizmów) jej funkcjonowania, jak i osób wchodzących w jej skład. Nadto pomija milczeniem ustalenia Sądu I instancji w zakresie roli, jaką w tej grupie pełnił oskarżony, jak również dowodów, na które wprost wskazał Sąd Okręgowy. A przecież te poprawne rozważania zawarte są na str. 34-35 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w których także wprost następuje odwołanie do słusznego poglądu dotyczącego brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej zawartego w wyroku Sądu Apel. w Krakowie z dnia 26 listopada 2008 r., II AKa 168/08, KZS 2008/12/35 (patrz także wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 28 marca 2013 r., II AKa 568/12, LEX nr 1313274, wyrok SN z dnia 24 marca 2009 r., WA 9/09, OSNwSK 2009/1/752, wyrok SN z dnia 13 listopada 2013 r., II KK 170/13, LEX nr 1391704). Jednocześnie w ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy wprost wskazał na więzy organizacyjne, jakie panowały w tej grupie, na wiodącą rolę J. K., który praktycznie decydował o poczynaniach grupy, w tym o losach samochodów, jakie zostały przywłaszczone bądź nabyte na podstawie wyłudzonych przez członków grupy a więc i oskarżonego, na mechanizmy działania tej grupy, jak i niektóre osoby tworzące tę grupę, co znajduje jednoznaczne odbicie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku na str. 1. Natomiast, mając na uwadze rozpoznanie sprawy wyłącznie przeciwko oskarżonemu R. B. Sąd Okręgowy skupił się na jego działaniach dotyczących samochodów, o których mowa w punktach od 2 do 10 aktu oskarżenia, tj. dotyczących okresu od 1999 r. do 23 kwietnia 2004 r. Sąd Okręgowy natomiast nie był zobligowany do tak dokładnego odniesienia się do poczyznań J. K., R. S. i innych osób tworzących tę grupę, gdyż przeciwko tym osobom zakończyły się prawomocnie inne postępowania bądź takie postępowania nadal są w toku, na które wskazuje Sąd I instancji (str. 16-17 uzasadnienia). Wyraźnie się z tych ustaleń wyłania osoba (J. K.), która pełniła niejako rolę przywódcy (organizatora) w tej grupie, natomiast pozostałe osoby, w tym m.in. R. S., S. N., K. W., S. P. i R. B. wykonywali określone role, mając na uwadze (po przywłaszczeniu samochodu bądź wyłudzeniu kredytu czy pożyczki na samochód, działając tym samym na szkodę banków bądź firm leasingowych i wykorzystując do tego salon sprzedaży samochodów firmy (...) bądź komis samochodowy (...) w P.) uzyskanie korzyści majątkowej ze sprzedaży takich pojazdów za granicą zarówno zachodnią, jak i wschodnią Polski. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika przy tym, że osoby te w różnych konfiguracjach osobowych współpracowały ze sobą, by doprowadzić do takiej transakcji sprzedaży samochodów za granicą, bowiem niezbędne było do tego pozyskanie innych osób (działających w charakterze tzw. „słupa”), które decydowały się na siebie wziąć kredyt bądź leasing na nabycie określonego pojazdu, posługując się przy tym podrobionymi dokumentami, zaś w przypadku sprzedaży pojazdów za granicą niezbędne było sporządzenie fałszywych dokumentów na takie samochody a nadto zawiadomienie policji o niedopełnionych przestępstwach kradzieży tych pojazdów. Natomiast dokładny mechanizm takiego działania grupy (niektórych jej członków) Sąd I instancji przedstawił na podstawie działania oskarżonego R. B. i innych osób odnośnie wskazanych wyżej samochodów wymienionych w zarzutach postawionych temu oskarżonemu.

Nie ulega więc wątpliwości, iż taki sposób działania R. B., J. K., R. S., K. J. i innych wymagał wysokiego zorganizowania i koordynacji, przy czym mając na uwadze skalę takiego zjawiska był możliwy tylko w warunkach dobrze zorganizowanej grupy przestępczej.

Sąd Okręgowy wskazał na dowody przemawiające właśnie za takim funkcjonowaniem grupy przestępczej, w skład której w pełni świadomie wchodził oskarżony R. B..

Aby nie powtarzać się za Sądem I instancji na temat funkcjonowania tej grupy i udziału w niej przede wszystkim J. K., R. S. i R. B. wystarczy przede wszystkim przywołać zeznania (wyjaśnienia) D. G. (2), która wskazała wprost na istnienie tej grupy i jej działalność dotyczącą wywożenia samochodów do Francji, Algierii, Rosji, na jej wiedzę od J. K. o jego znajomości z R. B., jak i jego roli w tym procederze, dotyczącej załatwiania dokumentów a nadto o współpracy B. z komisem ((...) w P.), a także o bezpośredniej styczności z B. w związku z załatwieniem przez niego zaświadczenia o

zarobkach dla osoby, która nie miała zatrudnienia (k. 29-38, 40-45, 189-192 teczki osobowej nr 19 oraz k. 3273-3275), R. S., który wprawdzie w toku rozprawy zaprzeczał znajomości z R. B., ale za to w toku swoich wielu wyjaśnień, zwłaszcza złożonych na etapie śledztwa podał szczegółowo okoliczności działalności „samochodowej” J. K., K. W., E. M. i szeregu innych osób, w tym wyjazdów za granicę (do Francji, na „wschód”) celem sprzedaży samochodów, w tym o kontaktach K. z Algierczykami (k. 47-51, 88-92, 137-141, 177-183, 266-268, 270-271 teczek osobowych nr 3A i 3B oraz k. 3857-3858, k. 4027-4030), K. W., który na temat R. B. nie umiał dużo powiedzieć, gdyż nie kojarzył go osobiście a jedynie kojarzy mu się jego nazwisko, natomiast obszernie wyjaśnił na temat działalności grupy Z. B. oraz J. K., który był odpowiedzialny w ramach tej grupy za wywóz i sprzedaż samochodów „przepuszczanych” przez komis do Francji, przy czym K. miał swoich ludzi, którzy wozili samochody (k. 4470-4478, 4240-4243 oraz k. 4277-4278) i G. O., który z racji swojej pracy w (...) widział „naocznie”, jak cześć klientów przyprowadzanych przez J. K. brało kredyty w specyficzny sposób oraz wyjaśnił na temat różnych pojazdów, w tym D. (...) (dot. samochodu opisanego w punkcie 10 aktu oskarżenia), a także o procederze sprzedaży samochodów do Francji przez grupę osób, w tym o roli R. B. w tym procederze, jak m.in. o wywożeniu przez niego a także i N. samochodów do Francji i na „wschód”, czerpiąc tę wiedzę z relacji K. i S. (k. 4-8, 13-18, 19-25, 27-30, 31-44, 71-74) a także M. M., który znał m.in. J. K., R. S., T. G. a także widział w towarzystwie (...), którego rozpoznał ze zdjęć i zeznał na temat wyjazdów K. i innych do Francji, dokąd wywozili samochody (k. 1076-1081, 3856-3856v, 3724) czy S. P., który szeroko zeznał o procederze uprawianym przez J. K. i innych (k. 53-56, 70-71, 91-96, 103-105 teczki osobowej nr 7A, k. 201-206, 259-261, 320-326, 360-362, 449-451, 385-387 teczki osobowej nr 7B oraz k. 3027-3029). Także W. S. w swoich zeznaniach wskazał na przykładzie samochodów B. (...) i M. (...) (dotyczy zarzutów nr 5 i 6 aktu oskarżenia) na sposób postępowania R. B. w zakresie procederu wyłudzenia kredytów na zakup pojazdów na podstawie fałszywych dokumentów (k. 71-77, 138-142, 182-185, 207-209 teczki osobowej nr 15A).

Przytoczone dowody wprost zgodnie wskazują na istnienie zorganizowanej, skupionej wokół J. K. grupy przestępczej, zajmującej się wyżej opisanym procederem, w skład której wchodził m.in. R. B., czynnie w niej uczestnicząc. A dokładne jego uczestnictwo w tej grupie wynika z pozostałych dowodów uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, które dotyczy postępowania oskarżonego względem pojazdów, opisanych w postawionych mu zarzutach aktu oskarżenia w punktach od 2 do 10, na które to dowody Sąd I instancji wprost wskazuje w treści ustaleń faktycznych dotyczących tych samochodów (str. 2-14 uzasadnienia), jak i dodatkowo w części dotyczącej omówienia winy i kwalifikacji prawnej czynów (str. 37-43), natomiast co do wiarygodności tych dowodów wypowiedział się na stronach od 18 do 34 uzasadnienia.

W świetle tak jednoznacznych i prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, jej działalności, roli poszczególnych osób, zwłaszcza J. K. i świadomej przynależności do tej grupy R. B., jak i jego roli w tej grupie zarzut apelacyjny obraży prawa materialnego, tj. art. 258§1 k.k. jawi się jako gołosłowny. Fakt, iż niektóre osoby zaprzeczały, by znały oskarżonego nie stoi na przeszkodzie ustaleniu udziału oskarżonego w tej grupie, do której także te inne osoby należały, bowiem, jak już wyżej wyjaśniono, nie jest wymogiem skazania za przestępstwo z art. 258§1 k.k. ustalenie faktu znajomości ze sobą członków takiej grupy przestępczej.

Przyznać natomiast należy rację skarżącemu, iż w przypadku czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie VI zaskarżonego wyroku a dotyczącego czynu zarzuconego oskarżonemu w punkcie 7 popełnionego w dniu 12.03.2001 r. Sąd Okręgowy popadł w sprzeczność, bowiem z ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu tego wyroku wynika, iż pozostawanie A. S. bezrobotnym powodowało „wystawienie przez nieustaloną osobę zaświadczenia datowanego na dzień 22.02.2001 r. o fikcyjnym zatrudnieniu A. S. w firmie oskarżonego, tj. (...) R. B. z siedzibą w C., w charakterze przedstawiciela handlowego...”, które to zaświadczenie zostało przedłożone przez A. S. w wybranym przez oskarżonego banku (str. 6 uzasadnienia), podczas gdy w wyroku Sąd I instancji przyjął, iż oskarżony sfalszował to zaświadczenie. Jednakże sprzeczność ta pozostaje obojętna na treść zaskarżonego wyroku. Nie ulega bowiem wątpliwości w świetle prawidłowych ustaleń Sądu I instancji, iż oskarżony B. był zainteresowany w wyłudzeniu kredytu na zakup D. (...) o nr rej. (...).

A. S. wprawdzie zaprzeczył, by znał R. B., ale przyznał, że w jego firmie w C. nigdy nie pracował, zaś podpisał dokumenty bankowe na zakup D. (...), do czego namówił go R. S. i powyższe zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie w

C. załatwił także R. S. (k. 74-77 teczki osobowej nr 39, k. 86-90). Powyższe formalne podpisanie umowy kredytowej przez A. S. potwierdziła pracownica Banku (...) SA IV Oddział w P. W. B., dodając, że umowa ta została podpisana w firmie (...) w P. (k. 194-197 teczki samochodowej nr 53, k. 3272) a więc w firmie, gdzie pracował m.in. J. K., współpracujący w grupie przestępczej z R. S.. Powyższe także znajduje potwierdzenie w zeznaniach E. F. (k. 192-193v teczki samochodowej nr 53, k. 2934, 3273), J. J. (1) (k. 140-142 teczki samochodowej nr 53, k. 3275-3276) i M. A. (k. 190-192 teczki samochodowej nr 53, k. 3282). Wyżej zaś wykazano, opierając się na zeznaniach (wyjaśnieniach) S. Ł., J. S. (1), R. Z. i K. J., iż ten samochód był w użytkowaniu R. B. i to na jego polecenie został wywieziony na Białoruś celem jego sprzedaży.

Powyższe dowody więc razem wzięte świadczą o tym, iż w/w osoby łącznie z oskarżonym działały wspólnie i w porozumieniu, przy czym to R. B., R. S. i J. K. byli zainteresowani w nabyciu tego pojazdu na wyłudzony kredyt a następnie w jego sprzedaży za wschodnią granicę, czym bezpośrednio zajął się już R. B.. Skoro zaś R. B. brał udział wspólnie i w porozumieniu z w/w osobami i A. S. w wyłudzeniu tego kredytu a do tego fałszywe zaświadczenie dotyczyło zatrudnienia w jego firmie (...), to w praktyce bez znaczenia jest fakt, kto fizycznie (własnoręcznie) to zaświadczenie podrobił, bowiem przy współsprawstwie nie jest konieczne osobiste podejmowanie wszystkich działań, wyczerpujących od strony czasownikowej znamiona danego przestępstwa, tu: z art. 270§1 k.k., gdyż o fakcie popełnienia danego przestępstwa w ramach współsprawstwa decyduje wspólne popełnienie przestępstwa według uzgodnionego podziału ról (por. wyrok SN z dnia 19 czerwca 1978 r., OSNKW 1978, poz. 110; wyrok SN z dnia 29 czerwca 2006 r., V KK 391/05, OSNwSK 2006/1/1289; wyrok Sądu Apel. w Lublinie z dnia 15 czerwca 2000 r., II AKA 70/00, Prok. i Pr. – wkł. 2001/5/24).

Powyższe więc jednoznacznie przekonuje, iż ustalenie Sądu Okręgowego zawarte w zaskarżonym wyroku jest prawidłowe a tym samym brak jest podstaw do jego negowania zarówno poprzez podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jak i poprzez zarzut obrazy prawa materialnego. Podniesiony więc przez skarżącego zarzut obrazy art. 270§1 k.k. nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając zaś na uwadze powyższe dowody i wynikające z nich okoliczności nie może budzić wątpliwości fakt, iż A. S. współdziałał m.in. z R. B. w wyłudzeniu tego kredytu na kupno samochodu marki D. (...), skoro to podrobione zaświadczenie dotyczyło rzekomego zatrudnienia S. właśnie w firmie oskarżonego a po wyłudzeniu kredytu samochód nabyty za jego środki był użytkowany przez oskarżonego. Ta okoliczność już sama w sobie przemawia za wiarygodnością zeznań K. J., który jedynie początkowo nie przyznawał się do winy i zaprzeczał stawianym mu zarzutom, zaś następnie już konsekwentnie zeznawał (wyjaśniał) na niekorzyść m.in. oskarżonego B., zeznając także, iż ze dwa razy w życiu widział A. S. (k. 214-217 teczki osobowej nr 5).

Słusznie przy tym Sąd Okręgowy ocenił pierwsze wyjaśnienia K. J., w których nie przyznawał się do winy, jako wyraz jego obrony przed stawianymi mu zarzutami, zwracając uwagę na szczerść jego kolejnych relacji nie tylko z powodu ich konsekwencji i wskazywania poszczególnych osób uczestniczących w opisywanym procederze, ale i dlatego, że świadek ten nie umniejszał swojej odpowiedzialności. To zaś oznacza, iż świadek ten nie miał najmniejszych podstaw, by fałszywie pomawiać R. B. i innych o zachowania przestępcze związane z tym samochodem marki D. (...), jak i innymi pojazdami. Z tego też powodu zarzut apelacyjny obrazy art. 7 k.p.k. a dotyczący oceny zeznań (wyjaśnień) A. S. i K. J. uznać należy za niezasadny. Dywagacje więc skarżącego w tym zakresie, iż oskarżony B. sam padł ofiarą bliżej nieustalonych osób, które w celu wyłudzenia kredytu przygotowały fikcyjne zaświadczenie o zatrudnieniu A. S. w jego firmie są czysto polemiczne, gdyż nie uwzględniają przedstawionego wyżej całokształtu zeznań świadków, które razem wzięte wskazują jednoznacznie na sprawstwo i winę oskarżonego.

Mając przy tym na uwadze konsekwencję K. J. w pomówieniu R. B., w tym w wystawieniu przez oskarżonego fikcyjnego zaświadczenia o zatrudnieniu J. w jego firmie, jak i potwierdzenie jego wyjaśnień (zeznań) zeznaniami współdziałających z J. osób nie sposób nie dać temu świadkowi wiary odnośnie okoliczności wyłudzenia od Firmy (...) SA Oddział w P. samochodu marki P. (...) nr rej. (...) (jak i zresztą wyłudzenia kredytu od Banku (...) SA I Oddział w P. na zakup samochodu marki C. (...) o nr rej. (...), której to już okoliczności apelujący nie neguje, mimo że K. J. przy wyłudzeniu tego kredytu posłużył się dostarczonym mu przez oskarżonego dowodem osobistym

z fałszywą adnotacją o jego zameldowaniu na pobyt stały w P. przy ul. (...) – dot. zarzutu nr 8 aktu oskarżenia). Tymczasem w świetle zeznań K. J. mechanizm postępowania przy wyłudzeniu obu pojazdów (kredytu i leasingu) był praktycznie tożsamy, świadczący o możliwości podrobienia bądź dostarczenia podrobionych przez oskarżonego w dowodzie osobistym K. J. adnotacji o jego zameldowaniu w P. pod różnymi adresami. W związku z tym nie budzi również wątpliwości fakt, iż oskarżony miał możliwość, jeżeli nie sam, to przy pomocy innych osób (J. wymienia takie osoby jak (...) i (...)) wynajęcia J. mieszkania w P. przy ul. (...) tylko po to, by następnie okazując się stosownymi podrobionymi dokumentami wyłudzić z Firmy (...) tego P.. Podkreślić należy, iż K. J. posłużył się w Firmie (...) swoim dowodem osobistym z nieprawdziwą adnotacją o zameldowaniu na pobyt stały pod tym adresem, co już samo w sobie przemawia za wiarygodnością w tym względzie K. J.. Nie dość, że okoliczności związane z wzięciem tego leasingu na podstawie fałszywych dokumentów wynikają z dokumentacji dotyczącej tejże umowy, to nadto znajdują potwierdzenie w zeznaniach pracowników pokrzywdzonej firmy leasingowej J. W. (k. 15-16 teczki samochodowej nr 21, k. 3276-3277) i J. S. (2) – wcześniej K. (k. 26-28 teczki samochodowej nr 21, k. 3278) a co do sprzedaży tego pojazdu do Francji w zeznaniach T. C. (k. 22-25 teczki osobowej nr 5). Przypomnieć przy tym należy, o czym już wyżej powiedziano, iż K. J. nie miał żadnego powodu by fałszywie pomówić oskarżonego B., u którego przecież pracował i z którym utrzymywał poprawne relacje. Natomiast pomówienia R. B. przez K. J. znajdują odzwierciedlenie we wskazanych zeznaniach świadków, biorących udział w przewiezieniu D. (...) na Białoruś, jak i w zeznaniach K. N. i G. O..

W tych okolicznościach więc tylko za polemiczne z tymi ustaleniami uznać należy wysuwane przez apelującego wątpliwości związane z brakiem weryfikacji dowodowej twierdzeń K. J. o możliwości wynajęcia tego mieszkania przy ul. (...) w P., jak i polemiczny jest zarzut postawiony w apelacji w punkcie 3c.

Co istotne, z wyżej wymienionych zeznań (wyjaśnień) K. J. oraz A. S. wynika bezsprzecznie, iż R. B. przy wyłudzeniu tego kredytu na zakup D. (...) współdziałał z R. S. i J. K., wykorzystując do popełnienia przestępstwa (...), co przemawia za wiarygodnością tej części wyjaśnień J. K. i R. S., w których przyznawali się do znajomości z B. a J. K. wręcz do współpracy z nim w zakresie sprzedaży „lewych” samochodów za granicę.

Dowody te więc korespondują w pełni z wyjaśnieniami J. K. złożonymi w toku śledztwa na k. 472-475 (teczki osobowej nr 2C), podczas których przyznał się do zarzucanych mu czynów i chciał złożyć wyjaśnienia odpowiadające prawdzie, na k. 476-481 (teczki osobowej nr 2C), w których jeszcze nie mówił na temat oskarżonego B., ale wyjaśniał na temat swojej działalności w zakresie handlu samochodami, na k. 482-489 (teczki osobowej nr 2C), z których wynika, że współpracował przy tym procederze m.in. z R. S. i G. O. oraz znanymi mu obywatelami Francji, w tym z T. C. oraz że nie tylko znał R. B., ale i z nim współpracował, pomawiając go o sprzedaż we Francji samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) (dot. samochodu z punktu 3 zarzutu aktu oskarżenia), w której to sprzedaży T. C. sam pośredniczył, także pomawiając go o sprzedaż we Francji jednemu z F. samochodowi marki M. (...) o nr rej. (...) a nadto pomawiając R. B. o nabycie w salonie (...) przy ul. (...) w P. wraz z K. N. samochodu marki D. (...) o nr rej. (...) (dot. samochodu z punktu 10 aktu oskarżenia), należącego wcześniej do R. R., choć w tym przypadku zaprzeczył, by znał dalsze losy tego auta. Natomiast w kolejnych wyjaśnieniach na k. 498-499 (teczki osobowej nr 2C), 67-71, 160-163 (teczki osobowej nr 2D) oraz w toku dalszych wyjaśnień na k. 493-495, 506-508, 521-523 (teczki osobowej nr 2E), 262-264, 272-275, 378-380 (teczki osobowej nr 2F), jak i wcześniejszych wyjaśnień z k. 68-72 (teczki osobowej nr 2A), 292-294 (teczki osobowej nr 2B), 423-425 (teczki osobowej nr 2C) a także w toku rozpraw w różnych sprawach (k. 3999-4000, 4557-4561, 4541-4543) i także w toku rozprawy w niniejszym postępowaniu (k. 3021-3023, 3456-3457) J. K. zaprzeczył, by z tym procederem miał coś wspólnego, w zasadzie nie chciał składać wyjaśnień, chociaż brał pod uwagę możliwość współpracy z organami ścigania, na co się ostatecznie nie zdecydował a także zanegował znajomości z R. B., jak i odwołał pomawiające go swoje wyjaśnienia (jak i pomawiające inne osoby), twierdząc, że pomówił je pod presją prokuratora, że część tych wyjaśnień wymyślił a o części zdarzeń dowiedział się na Policji, choć i wówczas w toku wyjaśnień w dniu 27.01.2011 r. przed Sądem Rejonowym (...) w P. w sprawie (...) (k. 3999-4000) przyznał, że spotkał B. we Francji.

Powyższe tłumaczenia J. K. są całkowicie pozbawione sensu, wręcz naiwne, w których zaprzecza, by znał R. B. oraz w których neguje prawdziwość swoich pomówień. Nie dość bowiem, że te tłumaczenia nie przekonują, zwłaszcza jeżeli spojrzy się na wskazane dowody, z których wynika znajomość J. K. i R. B. a także w tych fragmentach, gdzie twierdził, że wyjaśnienia te sobie wymyślił bądź złożył je pod presją prokuratora. Z postawy J. K. widać bowiem, iż nie był

on do końca zdecydowany, czy wyjaśniać prawdę i pomawiać siebie, jak i różne osoby, w tym oskarżonego B. o ten proceder samochodowy czy też nie. Przy czym J. K. nie miał najmniejszego powodu, by fałszywie pomawiać R. B., skoro nawet zaprzeczał, by go znał. Takie tłumaczenia J. K. nie wytrzymują krytyki i słusznie Sąd Okręgowy dał wiarę temu świadkowi w części, w której pomawiał oskarżonego B. i inne osoby o udział w tym procederze, zaś odmówił wiary jego twierdzeniom, w których zaprzeczał, by znał R. B..

Dodać też należy, iż nie ma racji apelujący, iż służby graniczne powinny dysponować danymi na temat przejazdu oskarżonego za granicę. Z zasad doświadczenia życiowego bowiem wiadomym jest, iż od początku XXI wieku, zanim od dnia 1.05.2004 r. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej przekraczanie granicy z Niemcami, jak i Czechami było bezproblemowe i wielokrotnie w trakcie tego przekraczania nie sprawdzano ani pojazdów, ani osób jadących pojazdami bądź sprawdzanie to było pobieżne lub wyrwykowe. Nie ulega więc wątpliwości, iż ustalenie w dokumentacji służby granicznej, iż brak jest w niej zapisów na temat przekroczenia przez oskarżonego granicy polsko – niemieckiej nie będzie oznaczało, iż oskarżony tejże granicy nie przekroczył. Te więc zarzuty zawarte w punkcie 3a apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

W przypadku zeznań A. S. wypowiedziano się już wyżej, natomiast co do R. S. słusznie Sąd Okręgowy dał wiarę tej części jego wyjaśnień, w której zeznał na temat R. B., pomawiając go o udział w wyłudzeniu kredytu na zakup D. (...) wraz z A. S. (k. 177-183 teczki osobowej nr 3A), co także podtrzymał na k. 266-268 (teczki osobowej nr 3B). Te właśnie wyjaśnienia dowodzą, iż R. S. znał R. B., jak również A. S. i wiedział, że ci obaj ze sobą trzymali, czyli się znali, co tylko potwierdza słuszność w/w rozumowania w tym zakresie przy ocenie zeznań A. S., K. J. i innych osób dotyczących tego samochodu z punktu 7 zarzutów aktu oskarżenia. Poza tym R. S. w swoich wyjaśnieniach opowiedział o procederze samochodowym z udziałem różnych osób, w tym J. K. i obywateli innych krajów (k.137-141 teczki osobowej nr 3A, k. 270-271 teczki osobowej nr 3B oraz k. 3857-3858). Te zeznania (wyjaśnienia) dowodzą zaś słuszności wskazanych wyżej ustaleń Sądu Okręgowego o istnieniu zorganizowanej grupy przestępczej. Zeznania te bowiem znajdują potwierdzenie w szeregu innych dowodów, na które już wyżej zwrócono uwagę. W związku z powyższym za całkowicie irracjonalne uznać należy tłumaczenia R. S. na temat składania takich wyjaśnień, mimo że nie były one prawdziwe, w tym na temat pomówienia R. B.. R. S. przyznał bowiem, że składał takie wyjaśnienia, ale ich nie podtrzymuje (k. 4000-4001) a o B. mówił, gdyż jego nazwisko wylała z rozmowy z policjantem, gdyż zanim protokół (na k. 177-183) był spisywany, to on z tym policjantem rozmawiał a gdy świadkowi uświadomiono, że akurat to przesłuchanie prowadził prokurator, to według świadka nie miało to żadnego znaczenia (k. 4027-4030). Takie tłumaczenia świadka są wyjątkowo pokrętnie, nielogiczne a tym samym nie zasługujące na wiarę. W świetle więc tego, co wyżej powiedziano zasadnie Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom (wyjaśnieniom) R. S., w których pomawiał R. B. i w których przyznał, że go zna. Wreszcie prawidłowo Sąd I instancji ocenił zeznania D. G. (1) (k. 159-160), słusznie nie dając jej wiary, gdyż naiwnymi uznać należy twierdzenia świadka, iż pozostawiła swój dowód osobisty w aptece w P., by go w tym samym miejscu odebrać dopiero po jednym roku czy nawet dwóch latach. Słusznie więc Sąd Okręgowy wywodzi, iż celowo fikcyjnie podano nazwisko osoby H. W. jako zamieszkującej pod adresem zamieszkania D. G. (1) celem sprzedaży we Francji samochodu marki A. (...) (z punktu 3 zarzutów aktu oskarżenia), czyli samochodu, na który w swoich wiarygodnych wyjaśnieniach wskazał J. K..

Zarzuty apelującego dotyczące kwestionowania oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd I instancji są całkowicie gołosłowne (dotyczy zarzutów apelacji wymienionych w punkcie 2a w drugim myślniku i w punkcie 3a).

Tak samo należy się odnieść do negowania przez skarżącego oceny zeznań A. P.. Świadek ten bowiem od samego początku konsekwentnie zeznawał, iż R. B. zaproponował mu wyjazd samochodem B. na Białoruś, gdyż zna język rosyjski celem sprzedaży tego pojazdu i opowiedział na temat tego wyjazdu wraz z P. Ł., a przy okazji tego wyjazdu chciał załatwić sprawę dostawy drewna, co mu się jednak nie udało (k. 1-4, 7-12, 15-17, 31-33 teczki osobowej nr 36 oraz k. 6264, 4677-4679 i k. 4273-4275). W związku z tym bez znaczenia dla oceny zeznań tego świadka są dywagacje apelującego na temat uzyskania przez tego świadka wizy białoruskiej, gdyż chciał załatwić tam kupno drewna. Świadek bowiem od samego początku nie ukrywa, że przy okazji tego wyjazdu faktycznie chciał kupić na Białorusi drewno, co przecież nie stoi na przeszkodzie ustaleniu, iż na prośbę B. pojechał w tym czasie do tego kraju w celu sprzedaży samochodu marki B. (z punktu 4 zarzutów aktu oskarżenia). W tym zakresie więc zarzut apelacyjny

jest również chybiony. Rację przy tym ma apelujący, iż zeznania tego świadka nie mogą przemawiać za istnieniem grupy przestępczej, gdyż w rzeczywistości świadek ten na temat grupy niczego nie wyjaśnił, przy czym przy ocenie zeznań tego świadka Sąd I instancji wcale nie stwierdził, że zeznania te posłużyły do ustalenia udziału oskarżonego B. w zorganizowanej grupie przestępczej (str. 28 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Podobnie należy odnieść się do zarzutów dotyczących oceny zeznań świadka K. N..

K. N. w toku śledztwa pomówił jednoznacznie R. B. o współdziałanie odnośnie oszustwa przy wyłudzeniu kredytu na zakup samochodu marki C. (...) (dot. samochodu z zarzutu nr 8 aktu oskarżenia) i D. (...) (dot. samochodu z zarzutu nr 10 aktu oskarżenia), przy czym szczegółowo na ten temat nie złożył wyjaśnień, zasłaniając się w tym zakresie brakiem pamięci (k. 333-335 teczki osobowej nr 8 akt Prokuratury Okręgowej w G. o sygn. (...) – k. 4124-4126 akt głównych).

Udział w tych zdarzeniach K. N. potwierdzili K. J., J. K. (w omówionych wyżej zeznaniach – wyjaśnieniach) oraz G. O. (k. 4-8, 13-18, 19-25, 27-30, 31-44, 71-74 teczki osobowej nr 1), który wiedział, że B. z N. wywozili auta do Francji i na „wschód”.

W powyższej więc sytuacji fakt, iż świadek N. na rozprawie zasłonił się brakiem pamięci z uwagi na doznane urazy i jedynie podtrzymał swoje zeznania ze śledztwa nie obligował Sądu I instancji do przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Podkreślić bowiem należy, iż świadek zeznał na rozprawie, iż nie pamięta obecnie, co stało się z C. (...) i czy z R. B. cokolwiek robił (k. 4275-4276). Świadek więc w rzeczywistości nie złożył szczegółowych wyjaśnień na temat różnych zdarzeń, które to wyjaśnienia dopiero wymagałyby obecności biegłego lekarza lub biegłego psychologa. Natomiast jedynie podtrzymał swoje zeznania złożone w śledztwie a więc w czasie, kiedy jeszcze nie uległ wypadkom a tym samym wówczas nie było żadnych podstaw prawnych do zastosowania przepisu art. 191§2 k.p.k. Natomiast, o czym wyżej wspomniano, zeznania ze śledztwa K. N. nie są odosobnione, gdyż znajdują wsparcie we wskazanych wyżej dowodach. W związku z powyższym nie może być mowy o dopuszczeniu się przez Sąd orzekający obrazy przepisu art. 191§2 k.p.k. i tenże zarzut apelacyjny również uznać należy za bezzasadny (dotyczy zarzutów opisanych w punkcie 2a w drugim myślniku i w punkcie 2b).

Natomiast zeznania K. W. mają znaczenie w zakresie ustalenia funkcjonowania zorganizowanej grupy przestępczej, o czym wyżej już wspomniano, niż udziału w tej grupie oskarżonego R. B., ponieważ bliżej na temat oskarżonego B. nie potrafił niczego powiedzieć, co przecież zauważył Sąd I instancji (str. 32 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W tym więc zakresie (w punkcie 2a w czwartym myślniku) zarzut apelacyjny jest niezrozumiały a tym samym nieuzasadniony.

Tak samo chybiony jest zarzut apelacyjny, iż niektórzy świadkowie, jak choćby R. W. czy R. P. na temat oskarżonego B. niczego nie potrafili powiedzieć, gdyż go nie znali, mimo że im też zarzucono udział w tej samej grupie przestępczej, podważając w ten sposób udział oskarżonego w grupie. Wyżej już bowiem powiedziano, iż dla przypisania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej nie jest wymagana znajomość wszystkich jej członków. Mając zaś na uwadze różne pola działalności tej grupy przestępczej w Polsce i w wielu krajach zarówno na zachodzie (we Francji), jak i wschodzie (Rosji, Białorusi) a także w krajach arabskich na kontynencie afrykańskim trudno nawet wymagać, by wszyscy członkowie tejże całej grupy bądź osoby mające związek z procederem tej grupy znali się wzajemnie. W związku z tym fakt, iż szereg osób, którym zarzucano bądź już innymi wyrokami przypisano udział w tej grupie nie znało oskarżonego nie oznacza i nie może oznaczać niemożliwości ustalenia, iż R. B. dopuścił się przestępstwa z art. 258§1 k.k. Wyżej bowiem za Sądem I instancji przytoczono dowody, które jednoznacznie wskazywały na istnienie takiej grupy przestępczej, jak i na świadomy i czynny w niej udział oskarżonego B.. W związku z tym nie może zostać uwzględniony zarzut obrazy art. 7 k.p.k. zawarty w punkcie 2a w trzecim myślniku.

Wreszcie nie jest zrozumiały zarzut obrazy art. 391§1 i 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy w trybie tych przepisów odczytał na rozprawie zeznania (wyjaśnienia) M. K. (2) (gdyż nie można doręczyć wezwania, nieznanne miejsce pobytu – k. 4278), A. U. (gdyż nie podejmuje awizowanych wezwań, nie przebywa w miejscu zamieszkania i miejsce pobytu nieznanne – k. 4278-4279), E. M. (gdyż nie przebywa w miejscach przez siebie wskazanych, nie podejmuje wezwań wysyłanych na adresy wskazane przez niego jako korespondencyjne



– k. 4278-4279), G. O. (gdyż nie przebywa w miejscu zamieszkania w kraju, z ustaleń wynika, że przebywa w Holandii, ale miejsce pobytu nieznane – k. 4278-4279), T. Z. (gdyż nie można ustalić miejsca pobytu świadka ani też adresu korespondencyjnego do niego – k. 4278-4279), S. N. (gdyż świadek nie przebywa w miejscu zamieszkania i nieznane jego miejsce pobytu – k. 4319), D. L., T. G., D. G. (1), P. Ł. i S. N. (gdyż nie można doręczyć im wezwań i nie są znane miejsce ich pobytu – k. 4406), F. K. i D. A. (gdyż zamieszkują poza granicami kraju a nie jest odbierana korespondencja pod adresami wskazanymi przez nich do odbioru korespondencji w Polsce – k. 4406) oraz T. C., gdyż zamieszkuje poza granicami Polski.

W tych wszystkich wypadkach świadkowie albo przebywali za granicą (chodzi o cudzoziemców) albo nie było możliwe doręczenie im wezwań, gdyż nie były znane ich miejsca pobytu a tym samym zachodziły pełne podstawy prawne określone w art. 391§1 i 2 k.p.k. do odstąpienia od zasady bezpośredniego przesłuchania świadka na rozprawie i odczytania ich zeznań (wyjaśnień) złożonych na etapie śledztwa bądź w innych postępowaniach sądowych. Należy podkreślić, iż ujawnienie na rozprawie zeznań świadków, złożonych w toku postępowania przygotowawczego czy w toku innego postępowania, nie jest wyrazem preferowania materiału dowodowego zebranego w śledztwie czy dochodzeniu i nie stanowi naruszenia zasady bezpośredniości, w określonych bowiem przepisami procesowymi sytuacjach, tak jak ma to miejsce choćby w przypadku art. 391§1 i 2 k.p.k. jest to wręcz obowiązkiem wynikającym z podstawowego celu procesu karnego, jakim jest ustalenie prawdy (por. wyrok SN z dnia 25 marca 1976 r., II KR 20/76, OSNKW 1976, nr 9, poz. 116; wyrok SN z dnia 17 czerwca 1975 r., IV KR 109/75, LEX nr 21678).

Dodać przy tym należy, iż w sytuacjach wskazanych w tych przepisach, jeżeli świadek przebywa za granicą i to długotrwale, jak jest w przypadku cudzoziemców – obywateli Francji i Algierii bądź też, gdy nie jest znane miejsce pobytu świadka, nie można tego miejsca pobytu ustalić oraz nie jest wiadome czy w ogóle i w jakim czasie tenże pobyt da się ustalić, wówczas zgodnie z brzmieniem art. 391§1 i 2 k.p.k. istnieje wręcz obowiązek odczytania zeznań takiego świadka bez względu na wagę ich treści dla prowadzonego postępowania (por. postanowienie SN z dnia 7 sierpnia 2013 r., II KK 153/13, LEX nr 1356410; wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 22 listopada 2006 r., II AKa 168/06, KZS 2007/1/49; wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 7 lipca 2011 r., II AKa 119/11, KZS 2011/10/34).

Mając więc powyższe na uwadze, skoro Sąd orzekający miał obowiązek odczytania protokołów zeznań (wyjaśnień) wskazanych wyżej świadków na podstawie art. 391§1 i 2 k.p.k. i wywiązał się z tego obowiązku, to zarzut obrazu art. 391§1 i 2 k.p.k. podniesiony w apelacji jest nieuprawniony.

Wreszcie za polemiczny uznać należy zarzut obrazu art. 410 k.p.k. postawiony w punkcie 2c apelacji. Apelujący bowiem w uzasadnieniu apelacji nie wyjaśnił w czym upatruje się dokładnie obrazu tego przepisu, podczas gdy należy zauważyć, że Sąd Okręgowy na rozprawie ujawnił w pełni materiał dowodowy i tylko tenże materiał poddał ocenie, i to zarówno ten korzystny, jak i niekorzystny dla oskarżonego i na podstawie tego materiału dokładnie ustalił sprawstwo i winę oskarżonego w popełnieniu poszczególnych przestępstw, prawidłowo zastosował do przypisanych oskarżonemu czynów ich kwalifikacje prawne oraz prawidłowo na podstawie przepisów przewidujących surowsze zagrożenie w przypadku kumulatywnej kwalifikacji prawnej określonej w art. 11§2 k.k. (art. 11§3 k.k.) wymierzył oskarżonemu kary za poszczególne przestępstwa, jak i ciągi przestępstw, by następnie w sposób prawidłowy wydać orzeczenie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny.

W tym miejscu jedynie Sąd Apelacyjny z urzędu zwraca uwagę na oczywiście błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż oskarżony R. B. popełnił czyny w dniach 18 maja 2004 r. i 3 września 2004 r. (dotyczy czynów zarzuconych w punktach 11 i 12 aktu oskarżenia) w zorganizowanej grupie przestępczej a do tego oprócz Z. Ś. także wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami. Zauważyć bowiem należy, iż z żadnego dowodu, w tym z zeznań Z. Ś. (k. 3899-3904, 3905-3910, 3911-3914, 3915-3918, 3892-3893, 3895-3897) nie wynika, by oskarżony działał dodatkowo z osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Co istotne sam Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem ustalił w punkcie I, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa z art. 258§1 k.k. w okresie od 1999 r. do 23 kwietnia 2004 r., co także potwierdził w uzasadnieniu tego wyroku na str. 35. W tych okolicznościach więc Sąd I instancji popadł sam w sprzeczność dokonując ustalenia w punkcie VIII, iż przestępstwa z dnia 18 maja 2004 r. i 3 września 2004 r., czyli po w/w okresie także zostały popełnione w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, nie potrafiąc już jednak tego

wyjaśnić w uzasadnieniu (str. 35). Fakt bowiem, iż jednego z tych pojazdów użył P. Ł. nie świadczy jeszcze o tym, że oskarżony działał w tej zorganizowanej grupie przestępczej w tym czasie.

Bez wątplenia więc to ustalenie Sądu Okręgowego jest dowolne i to na tyle, że z uwagi na wskazaną sprzeczność w treści samego wyroku między poszczególnymi jego rozstrzygnięciami świadczy o rażącej niesprawiedliwości tego wyroku w rozumieniu art. 440 k.p.k. i dlatego też Sąd odwoławczy z urzędu na podstawie tego przepisu w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z obu opisów czynów przypisanych oskarżonemu R. B. w punkcie ósmym wyeliminował stwierdzenie, że „czyny te popełnione zostały w zorganizowanej grupie przestępczej” a także stwierdzenie „i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami” a w konsekwencji takiej zmiany z kwalifikacji prawnej tych czynów wyeliminował przepis art. 65§1 k.k. Mimo wyeliminowania przepisu art. 65§1 k.k. Sąd odwoławczy nie złagodził orzeczonej wobec oskarżonego za ciąg przestępstw z art. 272 k.k. kary, bowiem w świetle zagrożenia przewidzianego w tym przepisie a także mając na uwadze przepis art. 91§1 k.k. orzeczoną przez Sąd I instancji kara 1 roku pozbawienia wolności jawi i tak się karą dość łagodną, praktycznie zresztą pochłoniętą w ramach kary łącznej pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego kary jednostkowe pozbawienia wolności, jak i wymierzona kara łączna pozbawienia wolności, oscylująca w dolnej granicy przewidzianej w art. 86§1 k.k. (kara łączna mogła być wymierzona w granicach od 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności do 11 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności), przy prawidłowo przypisanej oskarżonemu działalności przestępczej jest karą wyjątkowo łagodną. Przy braku apelacji na niekorzyść oskarżonego kara ta więc nie może budzić zastrzeżeń.

Również nie ma podstaw do negowania wymierzenia oskarżonemu kary grzywny. Nie ulega przecież wątpliwości, iż głównym motywem działania oskarżonego przy popełnianiu przestępstw przypisanych oskarżonemu w punktach od II do VII była chęć osiągnięcia korzyści majątkowej, przy czym z popełnienia tychże przestępstw oskarżony uczynił sobie stałe źródło dochodu. W związku z tym wymierzenie oskarżonemu za te przestępstwa (i ich ciągi) kar grzywnien na podstawie art. 32§2 k.k. było wręcz niezbędne. Fakt natomiast, iż oskarżony jest pozbawiony wolności nie świadczy o niemożności wykonania przez oskarżonego kary grzywny. Oskarżony nie dość, że jest człowiekiem młodym, to nadto ma możliwości zarobkowe, o czym świadczy deklarowane przez niego prowadzenie działalności gospodarczej na terytorium Stanów Zjednoczonych, skąd został deportowany (k. 3679-3682). W tych okolicznościach sprawy więc brak jest podstaw do odstąpienia od orzeczenia wobec oskarżonego grzywny na podstawie art. 58§2 k.k. i dlatego też Sąd odwoławczy w tym zakresie nie podzielił zarzutu apelacyjnego. Działanie oskarżonego, jak wyżej powiedziano, nastawione było na osiągnięcie korzyści majątkowej, więc bez wątplenia w takiej sytuacji kara majątkowa w postaci grzywny powinna być dla oskarżonego dotkliwa. Orzeczone więc wobec oskarżonego kary jednostkowe grzywny, jak i kara łączna grzywny nie budzą żadnych zastrzeżeń zarówno w zakresie wysokości liczby stawek dziennych, jak i wysokości każdej stawki a tym samym grzywny te zasługują na aprobatę.

Natomiast za uzasadnione należy uznać zarzuty apelacji odnośnie orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46§1 k.k. oraz zasądzenia z urzędu na podstawie art. 415§4 k.p.k. określonych kwot pieniężnych tytułem naprawienia pokrzywdzonym instytucjom szkody.

Sąd I instancji na podstawie art. 46§1 k.k. w związku ze skazaniem R. B. za „wyłudzenie” od (...) Banku SA Oddział we W. kredytu w wysokości 41.648,41 zł na zakup samochodu marki B. (...) nr rej. (...) orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz następcy prawnego w/w Banku, tj. Banku (...) SA w W. kwoty 75.796,02 zł (punkt V wyroku), na którą to kwotę poza w/w kwotą kredytu składają się także 32.920,44 zł zaległych odsetek i 720,68 zł zaległych odsetek karnych (str. 3 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Tymczasem rację ma apelujący, iż obowiązek naprawienia szkody orzekany na tej podstawie nie obejmuje odsetek wynikających z opóźnienia świadczenia odszkodowawczego. Skoro bowiem Sąd orzekający przyjął, iż niekorzystne rozporządzenie przez pokrzywdzony Bank mieniem wskutek oszukańczych działań oskarżonego dotyczyło kwoty udzielonego kredytu, tj. kwoty 41.648,41 zł i ta kwota w żadnej części nie została pokrzywdzonymu Bankowi zwrócona, to na podstawie art. 46§1 k.k. obowiązek naprawienia szkody powinien obejmować właśnie tylko tę kwotę stanowiącą

przedmiot oszustwa ze strony sprawcy a nie dodatkowo także te składniki i elementy szkody, które wynikły z następstw przestępstwa, jak np. odsetki (por. przywołany w apelacji wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 marca 2005 r., II AKa 62/05, KZS 2005/12/43; także wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028; wyrok SN z dnia 1 lutego 2011 r., III KK 243/10, OSNwSK 2011/1/204).

W związku z powyższym, przychylając się do zarzutu i wniosku apelacyjnego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie V poprzez orzeczenie na podstawie art. 46§1 k.k. wobec oskarżonego na rzecz następcy prawnego pokrzywdzonego Banku obowiązku zapłaty tytułem naprawienia szkody kwoty 41.648,41 zł, tj. kwoty nie obejmującej odsetek, wynikających z następstw czynu zabronionego dokonanego przez R. B..

Wreszcie należy zgodzić się z zarzutem apelacyjnym, iż Sąd I instancji w ogóle nie powinien orzekać z urzędu na podstawie art. 415§4 k.p.k. w przedmiocie zasądzenia odszkodowań na rzecz pokrzywdzonych banków i firm leasingowych. Słuszność bowiem ma apelujący, iż ustalenia istnienia samych szkód, jak i ich wysokości oparte są na dowodach, których treść dotyczyła okresu sprzed około 10 lat. Przez ten czas natomiast mogło się wydarzyć wiele rzeczy, w tym częściowo szkody mogły zostać wyegzekwowane w toku czynności egzekucyjnych, częściowo mogły zostać naprawione przez współsprawców bądź też wierzytelności te mogły zostać zbyte przez pokrzywdzonych innym podmiotom. Takich ustaleń Sąd I instancji nie poczynił a tym samym w dacie wyrokowania nie można było opierać się na danych, które przez tak długi okres czasu mogły być już nieaktualne. Poza tym, co warte jest również podkreślenia, pokrzywdzone instytucje, korzystające przecież z usług prawnych wykwalifikowanych podmiotów w ogóle nie zainteresowały się w toku niniejszego procesu stanem postępowania a tym samym w ogóle nie starały się zadbać o swoje prawne interesy związane z ich pokrzywdzeniem przez działania oskarżonego. Wreszcie, na co słusznie zwrócił uwagę apelujący, w przypadku przestępstwa przypisanego oskarżonemu w punkcie II a dotyczącego przywłaszczenia samochodu marki M. o nr rej. (...) o wartości 64.485,00 zł został wystawiony przeciwko oskarżonemu bankowy tytuł egzekucyjny, który miał zostać skierowany do egzekucji. Natomiast z zeznań K. Z. wynika, iż w przypadku szkody wyrządzonej przez oskarżonego przestępstwem przypisanym oskarżonemu w punkcie III na szkodę (...) Banku (...) SA w P., którego następcą prawnym jest Bank (...) SA w P. został w stosunku do oskarżonego wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny i po nadaniu mu klauzuli wykonalności skierowano go do egzekucji komorniczej (k. 174-176 teczki samochodowej nr 23). To zaś oznacza, że w obu tych przypadkach w ogóle zasądzenie odszkodowania z urzędu nie było dopuszczalne z uwagi na okoliczność wymienioną w art. 65§1 pkt 4 k.p.k.

W związku z powyższym nie tylko zasądzenie tych odszkodowań nie było konieczne, to nadto w dwóch przypadkach było niedopuszczalne, zaś w pozostałych brak było aktualnych danych pozwalających na weryfikację szkód poniesionych przez pokrzywdzonych.

Z powyższych więc względów, przychylając się do zarzutów i wniosków apelacyjnych Sąd Apelacyjny w tym zakresie na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił wszystkie zawarte w punktach II, III, IV, V, VI i VII orzeczenia o zasądzeniu od oskarżonego odszkodowań na rzecz wskazanych w tych punktach podmiotów na podstawie art. 415§4 k.p.k., nie znajdując przy tym potrzeby przekazywania w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy, akceptując pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku i nie znajdując innych podstaw, w tym branych pod uwagę z urzędu, do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku, w pozostałej części na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał ten wyrok w mocy.

Mając na uwadze ustalone przez Sąd Okręgowy okoliczności, które ten Sąd doprowadziły do zwolnienia oskarżonego od kosztów procesu, w tym od opłaty od wymierzonych kar, Sąd Apelacyjny uznał, że dokładnie te same okoliczności pozwalają na zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów procesu wraz z opłatami za postępowanie odwoławcze przy czym oskarżony powinien skupić się na uiszczeniu kary łącznej grzywny i dlatego też o tych kosztach orzeczono na podstawie art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Marek Kordowiecki Przemysław Grajzer Henryk Komisarski